

Z ŻYCIA KLUBÓW.

W dziale tym są umieszczane wiadomości nadesłane przez kluby.



**TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE
w WŁOCŁAWKU
rok założenia 1886.**

Dawno oczekiwany z niecierpliwością dzień otwarcia nowej siedziby i rozpoczęcia jednocześnie sezonu letniego nastąpił wreszcie dn. 23 ub. m. Wprawdzie pogoda zapowiadała się niebardzo, bo i barometr spadał dnia poprzedniego i podejrzane chmurki zaczęły się zbierać od rana, ale tym razem Bóg pogody nie zawiódł oczekiwań wioślarzy i obyło się cały dzień bez deszczu. Już od rana na udekorowanym i uflagowanym tarasie zaczęli się zbierać czynni wioślarze, aby w południe ze sztandarem i plutonem reprezentacyjnym, prowadzonym przez Naczelnika Przystani udać się do Bazyliki na Mszę świętą. Po Mszy, odprawionej przez ks. kan. Pruskiego, stałego przyjaciela wioślarzy, podczas której pieśni religijne wykonał chór wioślarski, udano się do nowej siedziby w celu dokonania otwarcia i poświęcenia. Przy tłumnym udziale zaproszonych gości, wśród których nie brakowało reprezentantów władzy państwowej, samorządu i organizacji społecznych, poświęcenia dokonał ks. kan. Pruski w prostych i szczerych słowach chwalać czyn dokonywany i zachęcając do dalszej pracy. Po nim głos zabrał Prezes Rady Miejskiej p. dr. Piasecki, winszując zarządowi dokonanych rezultatów i składając życzenia na przyszłość. Po przemówieniu prezesa T-wa p. Jerzego Bojańczyka, który w imieniu zarządu złożył podziękowanie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zrealizowania budowy siedziby, a w szczególności Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Włocławka za ofiarowany plac, firmie budowlanej Popławski i Fürstenwald za solidne i szybkie wykonanie budowy, gospo-

darzowi lokalu druhowi Rzehakowi i czynnym członkom za pracę przy urządzeniu siedziby, podniesiono flagę T-wa na maszcie. Prezes w imieniu czynnych członków wręczył również druhowi Rzehakowi pamiątkową papierośnicę jako dar wioślarzy za bezinteresowną i pełną zapału pracę, jaką tenże włożył w urządzenie siedziby. Gromkim, trzykrotnym „hip, hip, hurra“ ucieszyli wioślarze pojawienie się flagi na maszcie, poczem tym druhom, którzy w sezonie ubiegłym nie otrzymali nagród za wyjeżdżone rekordy i wyścigi jesienne wręczono medale. W imieniu starszych członków przemówił druha kontroler Neuman, winszując zarządowi a szczególnie prezesowi T-wa osiągniętych rezultatów. Po dokonaniu tradycyjnego wyjazdu na wodę, uroczystość zakończono. Tegoż dnia po południu odbyła się w siedzibie „Czarna Kawa“, która zgromadziła liczne rzesze wioślarzy i wprowadzonych gości, którzy przy miłej pogawędce do późnego wieczora gościli w siedzibie, obiecując sobie jak najczęściej zaglądać „Do Wioślarzy“.

Nowa siedziba, jakkolwiek niezupełnie jeszcze gotowa, przedstawia się imponująco. Żelbetowy garaż do łodzi, obszerny i widny taras ogrodowy, nad nim domek klubowy, skromny ale schludny, śliczny ogródek, dzieło druha Rzehaka i plac tenisowy budziły powszechnie wyrazy uznania i pochwały, że w tak krótkim czasie i małymi środkami udało się wioślarzom stworzyć rzecz tak ładną i miłą.

To też od początku sezonu zaczął się ożywiony ruch sportowy. Dwie załogi na regaty w Bydgoszczy już zaczęły trenig na dobre, a wkrótce przybędzie ich więcej. Tennis cieszy się stałym powodzeniem, a niedługo znacznie funkcjonować drużyna volley-ballowa na specjalnym boisku. Chór Wioślarski pracuje intensywnie, szykując się do konkursu śpiewaczego, urządzanego przez Związek Nadwiślański w tym roku w Chełmnie. W roku zeszłym, na konkursie, który odbył się



Otwarcie nowej przystani Towarzystwa Wioślarskiego w Włocławku, dnia 23 maja r. b.

Fot. K. Szolwiński.

w Włocławku, chór nasz zdobył piękną nagrodę Związku Ziemiaków, trzeba więc w tym roku bronić zeszłorocznych laurów! Dyrektor chóru p. Bojakowski tajemniczo mileży i udaje pesymistę, ale w duchu jest pewny swoich „słowików“. Dzielnie mu sekunduje druh inż. Rakowski napędzając, zachęcając i po nocach drukując nowe nuty dla chóru.

Komisja Sportowa opracowała przepisy porządkowe na ten sezon i ułożyła kalendarz sportowy jak następuje:

23 maja . . . otwarcie sezonu;
29 czerwca . . . wiosenne regaty długodystansowe;
18 lipca . . . regaty wewnętrzne;
8 i 9 sierpnia regaty w Brdujściu;
22 sierpnia . . . regaty z udziałem Tow. zaprzyjanych;
12 września . . . jesienne regaty długodystansowe o czem zresztą oddzielne ogłoszenie w „Sportcie Wodnym“ podajemy.



WARSZAWSKI KLUB
WIOŚLAREK.
Rok założenia 1912.

Oficjalne otwarcie przystani a zarazem i sezonu odbyło się w dniu 16 maja r. b.

Klub zamierza w roku bieżącym ukończyć ostateczną budowę swej nowej szatni. Zbudowaną zostanie obszerna weranda, cały zaś teren zadrzewiony i zasadzony kwiatami.

W dziedzinie poczynań sportowych — klub zorganizował kurs instruktorski dla swych członków pod kierunkiem znanego trenera-amatora, p. Mazurka z A. Z. S. Wykłady teoretyczne już się odbyły. Zajęcia praktyczne — w pełnym biegu.

W sezonie klub zamierza zorganizować w lipcu wewnętrzne regaty eliminacyjne, w wyniku których najlepsza osada wyznaczona będzie na bieg pań w regatach mistrzowskich. Projektowane jest również zorganizowanie we wrześniu regat długodystansowych (rekord) dla pań. Prócz tego — klub zabiega dla pobudzenia ruchu sportowego i towarzyskiego wśród członków swych o zrealizowanie szeregu wspólnych niedzielnych spacerów na łodziach klubowych. Pierwszy ze spacerów takich odbył się w niedzielę dn. 30 maja do Montecristo.

Ruch turystyczny w sezonie bieżącym zapowiada się doskonale. Odbyto już kilka wycieczek turystycznych pod i z biegiem wody, przebywając w ogólnej sumie około tysiąca kilometrów.

Na przystani wioślarek prowadzone będą gry sportowo-towarzyskie, jak wolejball i krokiet

sekcja naszego klubu okazała w tym roku większą żywotność i zgłosiła do ćwiczeń narazie 25 członków, naszych druhów uczęszcza na ćwiczenia 30 członków, prócz tego chcąc rozpowszechnić ten zdrowy sport wśród młodzieży tutejszego polskiego gimnazjum, klub w zrozumieniu swego zadania poczynił daleko idące ustępstwa co do wpisowego i wkładek, tak, że obecnie korzysta z urządzeń klubu 15 uczni z wyższych klas, razem zatem ćwiczących mamy na przystani 70 osób, których trenują 3 kapitanowie, klubu i 2 sterników klubowych.

Kapitanat proponuje ze swej strony w razie wykazania potrzebnego czasu, wysłania załóg na regaty w Gdańsku 26 czerwca b. r. oraz na regaty związkowe w Bydgoszczy.

Jak na młody stosunkowo klub, bo założony wprawdzie w roku 1922, a de facto otwarty w roku 1923 posiada w swoim taborze 9 łodzi z czego 7 kłepkowych, a dwie wyścigowe (jedynka i czwórka). Najbliższym naszym zamiarem jest nabycie ósemki wyścigowej ale nie wcześniej jak dopiero na sezon jesienny.



KOŁO WIOŚLARZY
WARSZAWSKICH
rok założenia 1920.

Wyścig długodystansowy na czas.

Koło Wioślarzy Warszawskich rozpoczęło w niedzielę dnia 30 maja swój sezon sportowy wewnętrznym wyścigiem długodystansowym na czas o „Mistrzostwo Koła“, odbytym na przestrzeni Warszawa — Łacha Wilanowska i z powrotem (7 km. pod wodę i tyleż z wodą). Były to pierwsze w sezonie bieżącym zawody wioślarskie w stolicy.

O ustanowienie tegorocznego wewnętrznego rekordu wiosennego K. W. W. ubiegały się cztery osady na czwórkach odkrytych dębowych. Prócz tego wprowadzono po raz pierwszy do wyścigu łódź dwójkę podwójną cedrową, na której zmierzyły swe siły dwie osady, uprawiające w Kole turystykę wodną.

Najlepszy czas, nie tylko w porównaniu do innych osad, lecz także do rekordów, ustanowionych w latach poprzednich, a wynoszący 1 godz. i 44¹/₂ sek., osiągnęła osada pod sterem W. Szejdrocha, w składzie: Szejdroch II Jasiński, Zwanitaj i Ruciński. Silna ta osada w zeszłorocznym rekordzie jesiennym osiągnęła także najlepszy czas, oraz wygrała „Mistrzostwo K. W. W.“ w biegu czwórek odkrytych. Drugie miejsce zajęła osada T. Mitkowskiego, (czas 1 g. 2 m. i 23¹/₂ sek.), trzecie osada W. Nowotki, (czas 1 g. 6 m. 55²/₅ sek.), czwarte — osada L. Siweckiego, (czas 1 g. 8 m. 11²/₅ sek.). Najlepszy czas na dwójkę i odwójnej osiągnęła osada pod sterem tegoż W. Szejdrocha w składzie: W. Grzelak i W. Samol, cz. s 1 godz. 18 m. i 42 sek., drugie miejsce zajęła osada pod sterem S. Wielochowskiego, (wioślarze: Guzowski i Majewski) czas 1 g. 22 m. i 24 sek. Zawody rozpoczęły się o godz. 11-ej przed poł. i odbywały się podczas ulewnego deszczu i silego wiatru północnego.

Zabawa—koncert. W niedzielę dnia 6 czerwca odbyła się na przystani zabawa towarzyska połączona z częścią koncertową w której wzięła łaskawy udział p. Janina Orłowska, artystka Opery Warsz. Atrakcją zabawy było świeżo założone radio. Na drugą połowę czerwca (około 20) zapowiedziano wielką zabawę z loterią fantową i popisami estradowymi.

Zawody eliminacyjne. W niedzielę dnia 13 czerwca odbędą się wioślarskie zawody eliminacyjne K. W. W. do regat Oddziału Wioślarskiego „Sokoła“ w Krakowie, zapowiedzianych, jak wiadomo, na 29 b. m.

Zebranie ogólne. Na sobotę dnia 19 b. m. Zarząd K. W. W. zwołuje Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Członków, poświęcone sprawie przeprowadzenia zmian w statucie i regulaminie. Zebranie odbędzie się na przystani. Początek o godz. 7 i pół wiecz.



KLUB WIOŚLARSKI
W GDAŃSKU
rok założenia 1923.

Podjęmując w miarę możliwości myśl wyjścia wycieczek na szerokie wody naszych rzek, zorganizowaliśmy jak i poprzednim wycieczkę wioślarską Bydgoszcz — Gdańsk. W zeszłym roku znaleźliśmy tylko pięciu amatorów na tego rodzaju imprezę, w tym roku odpowiednia agitacja wewnątrz naszego klubu zgromadziła 10 członków, którzy wyjechali na Zielone Świąta do Bydgoszczy. O przebiegu wycieczki nie omieszkamy podać sprawozdania po odbyciu tej wodnej podróży.

Otwarcie przystani, które miało nastąpić 16 maja b. r. zostało z powodu znanych wypadków odłożone na 13 czerwca. Praca sportowa, jednak z tego powodu nie ucierpiała, gdyż załogi uczęszczają pilnie na wyznaczone treningi.

Ruch na przystani w tym sezonie wzmógł się znacznie, gdyż sekcja wioślarska tutejszego A. Z. S., jako